



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH

BIURO BADAŃ I ANALIZ

BIULETYN

Nr 64 (596) • 26 listopada 2009 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Łukasz Adamski, Mateusz Gniazdowski,
Beata Górka-Winter, Leszek Jesień, Agnieszka Kondak (sekretarz redakcji),
Łukasz Kulesa, Ernest Wyciszewicz

Perspektywy normalizacji stosunków chińsko-tajwańskich

Justyna Szczudlik-Tatar

Polityka prezydenta Tajwanu Ma Ying-jeou – „nie” dla niepodległości i zjednoczenia oraz wznowienie dialogu – poprawiła relacje chińsko-tajwańskie. Celem Tajwanu pozostaje utrzymanie status quo i minimalizowanie ryzyka konfliktu, np. zbrojnej interwencji Chin. Celem ChRL jest urzeczywistnienie zasady „jednych Chin”, czyli zjednoczenie. Chiny dążą więc do gospodarczego uzależnienia Tajwanu i osłabienia roli USA w regionie. Do 2012 r., czyli do wyborów nowego sekretarza generalnego KPCh i wyborów prezydenckich na Tajwanie, polityka ta będzie kontynuowana. Możliwe jest pierwsze w historii spotkanie obu przywódców.

Planowana na grudzień br. czwarta runda rozmów chińskiej fundacji ARATS (Association for Relations Across the Taiwan Straits) i tajwańskiej SEF (Straits Exchange Foundation), podczas której rozpoczną się negocjacje w sprawie porozumienia ramowego o współpracy gospodarczej (Economic Cooperation Framework Agreement – ECFA), to kolejny sygnał poprawy relacji chińsko-tajwańskich. Proces ten rozpoczął się po ubiegłorocznych wyborach prezydenckich, w których zwyciężył Ma Ying-jeou z opozycyjnego Kuomintangu (KMT), postulującego zbliżenie z ChRL. W czasie rządów poprzedniego prezydenta Chen Shui-biana (2000–2008) z Demokratycznej Partii Postępu (DPP), opowiadającego się za niepodległością wyspy, stosunki z Chinami znacznie się pogorszyły.

Stan stosunków chińsko-tajwańskich za prezydenturą Ma Ying-jeou. W 2008 r. wznowiono dialog chińsko-tajwański. Odbywa się on na trzech płaszczyznach: fundacji ARATS i SEF, partii KMT i KPCh oraz przedstawicieli władz.

Znakiem poprawy relacji było wznowienie zawieszonych w 1999 r. rozmów ARATS–SEF (są to półoficjalne – z uwagi na nieuznawanie przez Chiny państwowości Tajwanu – instytucje powołane do prowadzenia rozmów). Od wyborów prezydenckich w 2008 r. odbyły się trzy rundy spotkań, w wyniku których podpisano łącznie dziewięć porozumień, w tym o współpracy finansowej. Tajwan zgodził się na otwarcie rynku dla inwestorów z ChRL, zdecydowano także o uruchomieniu od lipca 2008 r. bezpośrednich połączeń lotniczych i morskich. Najważniejszym tematem czwartej rundy będą negocjacje w sprawie ECFA. Obie strony zainteresowane są szybkim podpisaniem dokumentu: Tajwan – z uwagi na złą sytuację gospodarczą spowodowaną kryzysem światowym, Chiny – aby wykorzystać swoją pozycję głównego partnera ekonomicznego do zwiększenia uzależnienia gospodarczego wyspy. Najprawdopodobniej umowa zostanie sfinalizowana podczas piątej rundy rozmów, w kwietniu 2010 r.

Wizyta ówczesnego szefa Kuomintangu Lien Chana w Chinach w 2005 r. zapoczątkowała kontakty między KMT i KPCh. Symbolicznym gestem było przekazanie przez Hu Jintao gratulacji Ma Ying-jeou po jego wyborze na szefa KMT w lipcu br. Był to pierwszy kontakt między przywódcami ChRL i Tajwanu od 1949 r. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom Ma Ying-jeou zdecydował się na startowanie w wyborach na szefa partii, licząc m.in. na doprowadzenie do spotkania z Hu Jintao, do którego może dojść w 2012 r. Wtedy kończy się kadencja Hu Jintao jako sekretarza generalnego KPCh, a na Tajwanie odbędą się wybory prezydenckie.

Wymiernym efektem nieoficjalnych rozmów władz obu stron była zgoda Chin na uczestnictwo Tajwanu jako obserwatora w 62. sesji Światowego Zgromadzenia Zdrowia (organ decyzyjny WHO) w maju br., pod nazwą „Chińskie Tajpej”. Jest jednak prawdopodobne, że Chiny mogą nie podejmować podobnych decyzji po ewentualnym powrocie do władzy na wyspie opcji niepodległościowej.

Cele Chin. Od 1949 r. polityka ChRL wobec Tajwanu ewoluowała od postulowanego zbrojnego, a następnie pokojowego wyzwolenia, przez pokojowe zjednoczenie, do obecnie obowiązującego pokojowego rozwoju. Niezmiennym celem Chin pozostaje jednak zjednoczenie. Wykładnię polityki ChRL wobec Tajwanu stanowi tzw. sześć punktów Hu Jintao, które przewodniczący ChRL sformułował w grudniu ub. r. Są to: 1) zasada „jednych Chin”, 2) współpraca gospodarcza, 3) wzmacnianie kontaktów kulturalnych, 4) rozwijanie kontaktów międzyludzkich, 5) ochrona suwerenności i dialog w kwestiach międzynarodowych, 6) zakończenie wrogich relacji i zawarcie porozumienia pokojowego. Zasada „jednych Chin”, co do której obie strony są zgodne, jest jednak różnie przez nie interpretowana. Według ChRL to ona jest jedynym przedstawicielem „jednych Chin”, natomiast Tajwan oficjalnie określa się jako Republika Chińska.

Chiny dążą do gospodarczego uzależnienia Tajwanu, dla którego są najważniejszym partnerem handlowym i inwestycyjnym. Porozumienie o współpracy finansowej, ECFA, a także uruchomienie połączeń lotniczych ma być sposobem na realizację tego celu.

ChRL stara się także wykorzystywać podziały w KMT do wywierania wpływu na władze Tajwanu. Przykładowo, Chiny sprzeciwiły się obecności na szczycie APEC w Limie w 2008 r. reprezentanta wyspy wybranego przez Ma Ying-jeou i zaproponowały byłego wiceprezydenta Tajwanu Lien Chana, postrzeganego jako rywala Ma Ying-jeou w partii. Lien Chan, podobnie jak rok temu, reprezentował Tajwan podczas szczytu APEC w Singapurze w listopadzie br.

Poprawa relacji ma także na celu ograniczenie regionalnej roli Stanów Zjednoczonych, które pomimo nieutrzymywania oficjalnych stosunków dyplomatycznych są najważniejszym sojusznikiem i gwarantem bezpieczeństwa Tajwanu.

Cele Tajwanu. Polityka Tajwanu wobec Chin również się zmieniała: od pragnienia odzyskania kontroli nad kontynentem, przez zjednoczenie na warunkach tajwańskich, po chęć uzyskania niepodległości. Obecnie polityka Ma Ying-jeou wobec ChRL oparta jest na tzw. „nowych trzech «nie»”, ogłoszonych jeszcze w czasie kampanii wyborczej: 1) „nie” dla zjednoczenia, 2) „nie” dla niepodległości Tajwanu, 3) „nie” dla użycia siły. Plan ten wskazuje na dążenie do utrzymania *status quo* przy jednoczesnym poprawianiu relacji z Chinami.

Obecnie głównym celem Tajwanu jest pogłębianie współpracy gospodarczej z ChRL i jak najszybsze podpisanie ECFA. Tajwan boryka się z problemami gospodarczymi: spadkiem eksportu (ok. 30% to eksport do Chin), inwestycji, wzrostem bezrobocia, brakiem umów o wolnym handlu z państwami regionu. Inne równie ważne cele to wzrost znaczenia Tajwanu na arenie międzynarodowej (np. poprzez obecność w organizacjach międzynarodowych), zapewnienie bezpieczeństwa wyspy przez zminimalizowanie ryzyka chińskiej interwencji, w tym doprowadzenie do usunięcia chińskich rakiet z Cieśniny Tajwańskiej skierowanych na wyspę i dalsze utrzymywanie sojuszniczych stosunków z USA.

Postrzegana jako uległa wobec Chin polityka Ma Ying-jeou może być modyfikowana pod wpływem sporów politycznych i niezadowolenia opinii publicznej. Właśnie wskutek nacisków opozycji władze wydały zgodę na wizytę Dalajlamy w sierpniu br.

Scenariusze. Możliwe są trzy scenariusze rozwoju stosunków chińsko-tajwańskich. Pierwszy, obecnie najmniej prawdopodobny, to ogłoszenie niepodległości wyspy. Przegrana DPP w wyborach jest sygnałem sprzeciwu społeczeństwa Tajwanu wobec tej idei. Podobne stanowisko prezentuje USA, obawiając się destabilizacji regionu. Ogłoszenie niepodległości najprawdopodobniej spowodowałoby wojskową reakcję Chin, stawiając USA w trudnej sytuacji. Stany Zjednoczone byłyby zmuszone do wyboru między zobowiązaniami sojuszniczymi wobec Tajwanu a chęcią utrzymywania dobrych relacji z ChRL.

Drugi scenariusz to zjednoczenie. Zbrojna interwencja Chin jest mało prawdopodobna ze względu na wysokie ryzyko destabilizacji najbliższego otoczenia międzynarodowego oraz utraty reputacji. Najbardziej pożądane przez Chiny jest dobrowolne przyłączenie Tajwanu na wzór Hongkongu i Makao (jako specjalny region administracyjny). Realizacja tego planu jest jednak mało prawdopodobna ze względu na sprzeciw społeczeństwa Tajwanu. Scenariusz odwrotny, czyli zjednoczenie na warunkach tajwańskich, jest nierealny.

Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest więc zachowanie *status quo* z rozbudowanymi formami wzajemnej współpracy. Jego realizacja będzie zależała od sytuacji wewnętrznej Tajwanu. Ewentualne zwycięstwo w wyborach partii opozycyjnej (np. DPP) – co może być wyrazem nie tyle niepodległościowych dążeń, ile niezadowolenia z rządów KMT – może pogorszyć relacje z ChRL. Do końca kadencji Hu Jintao jako szefa KPCh (2012 r.) i przewodniczącego ChRL (2013 r.) polityka Chin ekonomicznego uzależniania wyspy będzie kontynuowana. Z punktu widzenia ChRL jest to obecnie najlepszy sposób na tworzenie warunków dla przyszłego zjednoczenia.